

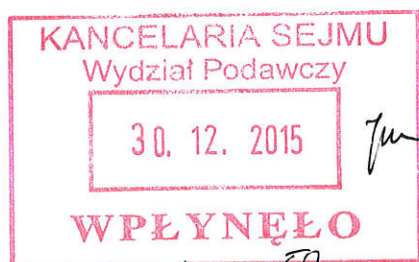


KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

00-540 Warszawa, Aleje Ujazdowskie 41 lok. 2
tel./fax: 022 622 05 88, 622 84 28;33 • e-mail: kirp@kirp.pl • NIP: 526-10-43-011

L.dz. 12511 /OBSiL/2015

Warszawa, dnia 30 grudnia 2015 r.



Pan

Adam Podgórski

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu RP

Szanowny Panie Ministrze,

Dziękuję za skierowanie do mnie, przy Pana piśmie znak GMS-WP-173-293/15 datowanym na 28 grudnia br., w trybie art. 60 pkt. 2 ustawy o radcach prawnych, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw celem zaopiniowania tego projektu.

Pańskie pismo, które otrzymałem w dniu 29 grudnia br., nie określało terminu, w którym opinia winna być sporządzona, co w zaistniałych okolicznościach związanych z trwającym posiedzeniem Sejmu potraktowałem jako oczekiwanie na niezwłoczne opiniowanie projektu ustawy.

Wypełniając to oczekiwanie, niniejszym przekazuję stanowisko w przedmiocie projektu wspomnianej ustawy, sporządzone przez ekspertów Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z prośbą o pilne udostępnienie posłom. Informuję jednocześnie, że przekazane Sejmowi stanowisko zostaje umieszczone równocześnie na stronie www.kirp.pl prowadzonej przez Krajową Radę Radców Prawnych.

Pozostaję z wyrazami szacunku

Prezes

Krajowej Rady Radców Prawnych

r.pr. Dariusz Sałajewski

Warszawa, 30 grudnia 2015 r.

Stanowisko
Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych
dotyczące
poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji
oraz niektórych innych ustaw
(druk sejmowy Nr 154)

I

W dniu 23 grudnia 2015 r. grupa posłów zainicjowała postępowanie legislacyjne w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy Nr 154).

Zgodnie z intencją autorów projektu, wyrażoną w uzasadnieniu, ma on na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2014 r. (sygn. akt K 23/11). W postępowaniu, stanowiącym kanwę przywołanego wyroku, na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, Trybunał Konstytucyjny dokonał kontroli konstytucyjności wybranych przepisów ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2015 r., poz. 355 i 529), ustawy z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2014 r., poz. 1402, ze zm.), ustawy z 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 2011 r., Nr 41, poz. 214, ze zm.), ustawy z 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 568, ze zm.), ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r., Nr 29, poz. 154, ze zm.), ustawy z 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. z 2014 r., poz. 1411 i 1822), a także ustawy z 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz. U. z 2014 r., poz. 253, ze zm.).

Trybunał badał zgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej przepisów wyżej wymienionych ustaw, zawierających regulacje dotyczące kontroli operacyjnej, pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, ochrony tajemnicy zawodowej w toku kontroli operacyjnej oraz niszczenia zbędnych danych telekomunikacyjnych. W wyroku orzekł m. in. o niezgodności z Konstytucją określonych przepisów wskazanych ustaw

instytucjonalnych, przez to, że nie przewidują niezależnej kontroli udostępniania danych telekomunikacyjnych, o których mowa w art. 180c i art. 180d ustawy z 16 lipca 2004r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 r., poz. 243), jak również stwierdził niekonstytucyjność określonych przepisów tych ustaw w zakresie, w jakim nie przewidują gwarancji niezwłocznego, komisyjnego i protokolarnego zniszczenia materiałów zawierających informacje objęte zakazami dowodowymi, co do których sąd nie uchylił tajemnicy zawodowej bądź uchylenie było niedopuszczalne.

W kontekście oceny przedmiotowego projektu ustawy, na obecnym etapie jego procedowania, szczególnie warte przypomnienia jest to, iż **w uzasadnieniu wyroku z 30 lipca 2014 r. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia koniecznych i pożądaných zmian w regulacjach prawnych, dotyczących kontroli operacyjnej, tak, by odpowiadały one w pełni standardom demokratycznego państwa prawnego.**

Po pierwsze, wskazane wyżej regulacje ustawowe powinny precyzować przedmiotowe przesłanki zarządzenia czynności operacyjnych. Ustawodawca nie może bowiem, w ważnej z punktu widzenia wolności i praw jednostki materii, posługiwać się zwrotami niedookreślonymi, ale zobowiązany jest zdefiniować zamknięty i możliwie wąski katalog poważnych przestępstw, uzasadniających stosowanie środków, tak poważnie ingerujących w sferę statusu jednostki.

Po drugie, ustawy powinny sprecyzować zamknięty rodzajowo katalog środków i metod działania, za pomocą których Policja i służby specjalne mogą w sposób niejawną gromadzić informacje o jednostkach. Określenie sposobów i metod ingerencji w konstytucyjnie chronioną sferę prywatności jednostki nie może być przedmiotem arbitralnej decyzji organów państwa.

Po trzecie, ustawy powinny precyzować maksymalny czas prowadzenia niejawnych czynności, po upływie którego dalsze ich stosowanie jest niedopuszczalne. Tak określone terminy muszą przy tym uwzględniać potrzebę zapewnienia efektywności prac operacyjno – rozpoznawczych.

Po czwarte, ustawy powinny regulować procedurę zarządzania czynności operacyjno – rozpoznawczych, a także badania ich legalności, przez zewnętrzny i niezależny od organów władzy wykonawczej podmiot, najlepiej sąd. Regulacją ustawową muszą być objęte zasady wykorzystywania zgromadzonych materiałów oraz przesłanki i tryb ich niszczenia.

Po piąte, wskazane ustawy instytucjonalne muszą precyzyjnie regulować zakres wykorzystywania danych pozyskanych w toku czynności operacyjno – rozpoznawczych, a zwłaszcza wykorzystywanie ich w procesie karnym jako materiał dowodowy. Muszą również określać tryb postępowania z materiałami, które podlegają niezwłocznemu, protokolarnemu, komisijnemu zniszczeniu, z uwagi na ich zbędność lub nieprzydatność.

Podkreślenia wymaga, iż większość rozwiązań normatywnych, zawartych w opiniowanym projekcie ustawy jest zbieżna z propozycjami, przedłożonymi przez Senat poprzedniej kadencji w projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy Nr 3765). Projekt ów jedynie połowicznie wykonywał wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zwłaszcza w odniesieniu do konkretnych rozwiązań normatywnych, sygnalizowanych w uzasadnieniu orzeczenia i jako taki oceniony został krytycznie – zarówno w stanowisku Krajowej Rady Radców Prawnych, przesłanym Sejmowi 27 lipca 2015 r., jak również w wystąpieniu jej przedstawiciela na posiedzeniu sejmowej komisji Obrony Narodowej, 9 września br. Równie krytyczne uwagi pod adresem ówczesnego projektu zgłaszali obecni na posiedzeniu posłowie.

Tym większe zdumienie budzi fakt, iż obecny projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw nie dość, że powieliła błędne rozwiązania projektu poprzedniego, to jeszcze zawiera nowe propozycje, które bezsprzecznie pogłębiają stan niezgodności zarówno z Konstytucją z 2 kwietnia 1997 r., jak również budzą poważne wątpliwości co do zgodności z prawem unijnym, w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Analiza proponowanych w projekcie rozwiązań nie pozostawia wątpliwości, iż godzą one w szereg konstytucyjnie chronionych wolności i praw jednostki, zwłaszcza zaś w prawo do prywatności, tajemnicę korespondencji, jak również w prawo do obrony. **Wbrew deklaracji, wyrażonej przez wnioskodawców w uzasadnieniu projektu, ujęte w nim konstrukcje normatywne nie czynią zadość zasadzie subsydiarności, albowiem w odniesieniu do przesłanek wdrożenia przez Policję oraz inne organy uprawnione środków kontroli operacyjnej projekt nie odwołuje się ani razu do klauzuli stosowania ich wyłącznie wówczas, gdy inne środki okażą się bezskuteczne albo mogą być nieprzydatne. W praktyce oznacza to możliwość wykorzystywania środków kontroli operacyjnej na dowolnych zasadach, bez istnienia uzasadnionych podstaw, umożliwiając jednocześnie niczym nieograniczoną, a w szczególności pozbawioną kontroli inwigilację obywateli i**

instytucji. Tym samym, rozwiązania przyjęte w projekcie, dotyczące możliwości stosowania środków operacyjnych, budzą poważne wątpliwości pod kątem ich zgodności z zasadą proporcjonalności, wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W świetle powyższych konstatacji, zastrzeżenia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, zgłoszone wobec senackiego projektu z poprzedniej kadencji pozostają w pełni aktualne.

II

W odniesieniu do wymogu precyzyjnego określenia przedmiotowych przesłanek stosowania czynności operacyjno - rozpoznawczych, poprzez wskazanie w ustawie zamkniętego i możliwie wąskiego katalogu poważnych przestępstw, uzasadniających zarządzanie ich wdrożenia, autorzy projektu - wbrew jednoznacznej sygnalizacji Trybunału Konstytucyjnego zawartej w powołanym wyżej orzeczeniu - **powielili mankamenty dotychczas obowiązujących regulacji.** W art. 19 ust. 1 ustawy o Policji proponuje się bowiem stosowanie owych czynności w odniesieniu do przestępstw umyślnych, ściganych z oskarżenia publicznego. Tak więc projektodawca ponownie posługuje się w tym przypadku zwrotem niedookreślonym, miast wskazania wąskiego katalogu przestępstw, stosując tym samym kategoryzację rodzajową, obejmującą bardzo szeroki katalog czynów zabronionych określonych w ustawach karnych. Formuła ta nie spełnia wymogu pożądanej precyzji, zwłaszcza z punktu widzenia interesów jednostki. W stosunku do człowieka i obywatela ustawa powinna nie tylko jednoznacznie definiować zachowania narażające go na odpowiedzialność karną, ale również takie, w przypadku których dopuszczalna jest głęboka ingerencja państwa w sferę jego prywatności poprzez prowadzenie czynności operacyjno - rozpoznawczych, albowiem prowadzą one do ingerencji w szczególnie chronioną konstytucyjnie sferę praw i wolności. Biorąc pod uwagę szczególny - z punktu widzenia statusu jednostki - charakter projektowanej materii, ujęcie przedmiotowego zakresu stosowania kontroli operacyjnej w taki sposób, jak ma to miejsce w obecnej wersji projektu, niezależnie od zastrzeżenia w nim jej subsydiarnego charakteru, stoi w sprzeczności z regułą pewności prawa i godzi w zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę przyzwoitej legislacji. **Biorąc to pod uwagę należy jednoznacznie**

stwierdzić, iż kwestia ta wymaga zdecydowanej modyfikacji w toku dalszych prac nad projektem.

Natomiast, co się tyczy wymogu doprecyzowania w ustawie zamkniętego rodzajowo katalogu środków i metod działania w ramach owych czynności, projekt ustawy nowelizującej reguluje tę kwestię w sposób satysfakcjonujący. Podobnie pozytywnie ocenić należy ujętą w projekcie propozycję precyzyjnego określenia maksymalnego czasu prowadzenia kontroli operacyjnej, przez okres do 18 miesięcy, choć rozważenia wymaga kwestia ewentualnego skrócenia go maksymalnie do 12 miesięcy.

W tym kontekście zdziwienie budzi z kolei brak zastosowania precyzyjnego kryterium czasowego w odniesieniu do okresu jaki może obejmować pozyskiwanie przez służby danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych. Brak analogicznego ograniczenia temporalnego w odniesieniu do powyżej wskazanych danych przesądza o możliwości ich pozyskiwania z okresu bliżej nieokreślonej przeszłości.

III

Negatywnie ocenić należy przyjęty w projektowanej nowelizacji model zupełnie nieefektywnej kontroli legalności czynności operacyjno - rozpoznawczych. Brak stworzenia skutecznego mechanizmu badania zgodności z prawem stosowania szerokiego katalogu środków kontroli operacyjnej (które przewiduje projekt nowelizacji) przez zewnętrzny i niezależny od organów władzy wykonawczej podmiot, prowadzi do naruszenia konstytucyjnych gwarancji ochrony wolności i praw jednostki, a także zasad demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyroku jednoznacznie uznał, że rozwiązaniem optymalnym w tym zakresie powinna być sądowa kontrola stosowania czynności operacyjno - rozpoznawczych. Tymczasem projektowane rozwiązania redukują relacje pomiędzy sądami, a służbami stosującymi kontrolę operacyjną w zasadzie do działań o charakterze sprawozdawczym, które w żadnej mierze nie stanowią instytucjonalnej gwarancji mogącej zapobiegać powstałym w toku czynności operacyjnych naruszeniom praw i wolności. Przewidziane w projektowanej ustawie obowiązki natury sprawozdawczej z pewnością nie stanowią efektywnego mechanizmu kontroli legalności, celowości i zasadności podejmowania czynności operacyjno - rozpoznawczych wobec obywateli, a mają jedynie walor statystyczny. Przewidziany w ustawie sposób wykonywania obowiązków sprawozdawczych (z zachowaniem wymogów ustawy z dnia

5 sierpnia 2010r. o ochronie informacji niejawnych) zakłada uniemożliwienie ewentualnym osobom zainteresowanym dostępem do informacji, czy w ich przypadku doszło do ingerencji w ich konstytucyjne prawa i wolności.

Z tych względów osoba, wobec której zastosowano środki kontroli operacyjnej, pozbawiona jest jakichkolwiek prawnych możliwości zakwestionowania zgodności z prawem zastosowania środków operacyjnych na drodze sądowej, choćby nawet miało to nastąpić *ex post*. Na niewątpliwą potrzebę wprowadzenia takich rozwiązań wprost wskazywał Trybunał Konstytucyjny, niemniej jednak nie znajduje to jakiegokolwiek odzwierciedlenia w projektowanej nowelizacji ustawy. Zaniechanie stworzenia realnych mechanizmów bieżącej kontroli sądowej nad czynnościami operacyjno - rozpoznawczymi prowadzi do sytuacji, w której osoba im poddana pozbawiona będzie skutecznej ochrony podstawowych konstytucyjnych praw i wolności.

Na uwagę zasługuje, iż zawarta w projekcie fasadowa regulacja sądowej kontroli legalności, przewidziana w art. 19 ust. 15h -15j ustawy o Policji (analogicznie w stosunku do innych służb) wobec materiałów zgromadzonych w ramach czynności operacyjno - rozpoznawczych, a dotycząca dopuszczalności ich wykorzystania w postępowaniu karnym, nie znajduje już zastosowania w odniesieniu do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych.

IV

Wzorem przedłożenia senackiego z poprzedniej kadencji, opiniowany projekt poselski zakłada, że kontrolą operacyjną objęte mają być również osoby, zobowiązane do ochrony tajemnicy obrończej, w rozumieniu art. 178 kodeksu postępowania karnego, jak również osoby, których działalność objęta jest tajemnicą zawodową (między innymi tajemnicą radcy prawnego i tajemnicą adwokacką), w rozumieniu art. 180 § 2 kodeksu postępowania karnego. Proponowana regulacja budzi istotne zastrzeżenia, zwłaszcza z punktu widzenia wyrażonego w art. 42 ust. 2 Konstytucji prawa do obrony i związanych z nim materialnych i procesowych gwarancji.

Zdecydowany sprzeciw budzi zwłaszcza procedura, proponowana w art. 19 ust. 15f ustawy o Policji i w odpowiednich przepisach pozostałych ustaw instytucjonalnych. Wskazany przepis projektu stanowi, iż w przypadku, gdy zachodzi przypuszczenie, że materiały, uzyskane w toku kontroli operacyjnej mogą zawierać informacje objęte

tajemnicą obrońcą lub stanowiące tajemnice związane z wykonywaniem zawodu lub funkcji, o których mowa w art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego (m. in. tajemnica radcy prawnego i tajemnica adwokacka), właściwy organ Policji przekazuje prokuratorowi te materiały. Tak sformułowany przepis zobowiązuje i uprawnia jednocześnie funkcjonariuszy Policji i odpowiednio innych uprawnionych formacji do dokonywania wstępnej selekcji materiałów, uzyskanych w toku kontroli operacyjnej i – w zasadzie – dyskrecyjnego decydowania o udostępnianiu ich prokuratorowi, a pośrednio sądowi, w trybie art. 19 ust. 15g projektu. W nawiązaniu do powyższych krytycznych uwag, odnoszących się do przyjętej w projekcie nieefektywnej formuły sądowej kontroli czynności operacyjno – rozpoznawczych, należy jednoznacznie stwierdzić, że rozwiązanie proponowane w art. 19 ust. 15f projektu i w odpowiednich przepisach pozostałych ustaw instytucjonalnych czyni tę kontrolę wręcz iluzoryczną. Zwraca także uwagę brak możliwości złożenia zażalenia przez osobę zobowiązaną do zachowania tajemnicy zawodowej (a więc i radcy prawnego), na postanowienie sądu o wykorzystaniu w postępowaniu karnym materiałów objętych tą tajemnicą. Ponadto, projektowana procedura wstępnego selekcjonowania materiałów operacyjnych przez organy uprawnionych formacji kłóci się również z logiką procesu karnego w fazie postępowania przygotowawczego, w której to prokurator jest gospodarzem postępowania. Rozwiązaniem o wiele bardziej racjonalnym byłoby zatem wprowadzenie regulacji, która obligowałaby organy uprawnionych formacji do przekazywania prokuratorowi wszystkich zgromadzonych materiałów operacyjnych, celem dokonania przezeń ich kwalifikacji, pod kątem tego, czy zawierają informacje, stanowiące tajemnicę adwokacką lub tajemnicę radcy prawnego. Za takim rozwiązaniem przemawia również fakt, iż prokurator, ustawowo zobowiązany do strzeżenia praworządności, zatem również legalności procesu karnego, daje rękojmię obiektywnego przeprowadzenia tej czynności, w o wiele większym stopniu niż funkcjonariusz, zainteresowany zgromadzeniem wszelkich możliwych dowodów, dających podstawę do wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego, zwłaszcza w jego obecnej, kontradiktoryjnej formule. Nie ulega wątpliwości, że najlepszym rozwiązaniem jest jednak wprowadzenie zewnętrznego (co nie wyklucza jego połączenia organizacyjnego ze strukturą prokuratury) i niezależnego organu, do którego właściwości można przekazać te czynności.

Ponadto, w odniesieniu do standardów ochrony tajemnicy zawodowej radcy prawnego i adwokata, opiniowany projekt poselski stanowi wręcz regres względem

senackiego projektu z lipca br. Dotyczy to kwestii pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, określonych w art. 180c i art. 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 r., poz. 243, 827 i 1198), danych pocztowych, określonych w art. 82 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, oraz dodanych opiniowaną nowelizacją danych internetowych (co stanowi novum względem poprzedniego przedłożenia senackiego), określonych w art. 18 ust. 1-5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2013 r., poz. 1422, ze zm.). Obecny projekt nie przewiduje bowiem procedury, ujętej w art. 20ca projektu senackiego. Przewidywała ona, iż dane telekomunikacyjne i pocztowe, zawierające informacje dotyczące bezpośrednio osoby wykonującej zawód lub funkcję, o których mowa w art. 180 § 2 kodeksu postępowania karnego, Komendant Główny Policji, Komendant Centralnego Biura Śledczego Policji albo komendant wojewódzki Policji powinien niezwłocznie przekazać prokuratorowi, który następnie powinien niezwłocznie skierować je do właściwego sądu okręgowego z wnioskiem o wyrażenie zgody na ich wykorzystanie w postępowaniu karnym. W art. 20cb ust. 1 ówczesny projekt stanowił również, że jeżeli z materiałów sprawy wynika, iż konieczne jest pozyskanie danych telekomunikacyjnych lub pocztowych zawierających informacje dotyczące bezpośrednio osoby wykonującej zawód lub funkcję, o których mowa w art. 180 § 2 kodeksu postępowania karnego, Komendant Główny Policji, Komendant Centralnego Biura Śledczego Policji albo komendant wojewódzki Policji występują do właściwego sądu okręgowego z pisemnym wnioskiem o wyrażenie - w drodze postanowienia - zgody na pozyskanie tych danych i wykorzystanie ich w postępowaniu karnym. Opiniowany projekt poselski nie zawiera w tym względzie żadnej regulacji. **Co więcej, postępowanie w zakresie pozyskiwania danych, o których mowa w art. 20c projektu, pozbawione jest jakiegokolwiek kontroli sądowej, albowiem w świetle ust. 6 proponowanego artykułu dane telekomunikacyjne, pocztowe i internetowe, mające znaczenie dla postępowania karnego, odpowiedni funkcjonariusze Policji przekazują prokuratorowi właściwemu miejscowo lub rzeczowo, który podejmuje decyzję o zakresie i sposobie wykorzystania przekazanych danych.**

V

Konkludując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż analiza przepisów, zawartych w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych

innych ustaw (druk sejmowy Nr 154) prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż proponowana regulacja nie tylko nie przystaje do demokratycznych standardów, wyznaczonych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2014 r. (sygn. akt K 23/11), ale dodatkowo poszerza zakres rozwiązań niezgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Jest również co najmniej wątpliwa z punktu widzenia prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Z powyższych względów, Krajowa Rada Radców Prawnych opiniuje negatywnie projekt w dotychczasowym brzmieniu.

Jednocześnie, rozumiejąc potrzebę uchwalenia stosownej ustawy przed datą wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, postulujemy przeprowadzenie na dalszych etapach postępowania ustawodawczego gruntownych zmian treści projektu, zmierzających do dostosowania przyszłej ustawy do wymogów demokratycznego państwa prawnego, które projekt w obecnym kształcie narusza.

dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. nadzw.

(-)

radca prawny

dr Przemysław Mijał

(-)

radca prawny

dr hab. Sławomir Patyra, prof. nadzw.

(-)

radca prawny